

POSTANOWIENIE

26 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 26 lutego 2026 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M.B.

przeciwko Z. w K.

z udziałem interwenienta ubocznego J.O.

o złożenie rachunku z zarządu i zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej J.O.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 6 października 2023 r., I ACa 525/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża interwenienta ubocznego J.O. kosztami postępowania kasacyjnego, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i

uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. – będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 6 października 2023 r. (sygn. akt I ACa 525/22) pełnomocnik interwenienta ubocznego J.O., opierając skargę na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. i zarzucie naruszenia art. 618 § 1 i art. 618 § 3 k.p.c., wniósł o jej przyjęcie do rozpoznania, powołując się na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to jest ze względu na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem, za zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. uznaje się zagadnienie nowe i dotychczas niewyjaśnione, mające charakter istotny i ściśle jurydyczny, dające się przedstawić w sposób syntetyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych lub oceny dowodów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 grudnia 2008 r., III CSK 285/08). Chodzi o zagadnienie abstrakcyjne, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i będzie miało znaczenie nie tylko dla oceny konkretnej sprawy, lecz także dla innych podobnych przypadków. Wymóg przedstawienia zagadnienia w sposób ogólny i abstrakcyjny ma na celu umożliwienie Sądowi Najwyższemu udzielenia uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia jednostkowego sporu. Przy czym sformułowanie zagadnienia prawnego, jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinno cechować się analogiczną wagą jak pytanie prawne kierowane przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., nie tylko w zakresie formy, lecz przede wszystkim treści, tj. dotyczyć poważnych wątpliwości interpretacyjnych, które nie dają się rozwikłać przy zastosowaniu powszechnie przyjętych reguł wykładni, a których rozstrzygnięcie ma znaczenie wykraczające poza ramy konkretnej sprawy (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13, z 14 września 2012 r., I UK 218/12, z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15 oraz z 24 października 2012 r., I PK 129/12). Przede wszystkim chodzi o jurydyczne

przedstawienie analizy stanu prawnego, orzecznictwa oraz wynikającego z tego problemu prawnego o takiej wadze, aby mógł być uznany za istotne zagadnienie prawne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 listopada 2007 r., II PK 159/07). Podkreśla się konieczność wskazania na występujące rozbieżności interpretacyjne przy rozstrzyganiu przedstawionego zagadnienia prawnego w orzecznictwie lub nauce prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2018 r., I CSK 798/17, z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17 oraz z 8 kwietnia 2018 r., V CSK 577/17).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego – poza sytuacją określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – jest ochrona interesu publicznego poprzez zapewnienie jednolitości wykładni prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99). Z tego względu przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego wymaga wykazania przez skarżącego – w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie – wskazanych wyżej wymagań.

Na etapie przedsądu brak jest podstaw do poszukiwania tych przesłanek wyłącznie w treści zarzutów kasacyjnych czy też w uzasadnieniu podstaw skargi kasacyjnej – obowiązek ich wykazania spoczywa na stronie skarżącej i nie może być przedmiotem rekonstrukcji dokonywanej przez Sąd Najwyższy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147). W konsekwencji, ocena spełnienia powołanych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania dokonywana jest wyłącznie w oparciu o argumentację przedstawioną w uzasadnieniu wniosku. Zagadnienie prawne sformułowane w skardze kasacyjnej może uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania tylko wtedy, gdy ma znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej przy uwzględnieniu stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia zaskarżonego skargą kasacyjną przy uwzględnieniu stanowiska prawnego zajętego przez Sąd drugiej instancji.

W niniejszej sprawie skarżący nie wykazał istnienia przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Już sam sposób ujęcia wskazanego „zagadnienia prawnego” budzi zastrzeżenia konstrukcyjne. Nie zostało ono przedstawione w formie wyodrębnionego, jednoznacznego i abstrakcyjnego pytania prawnego dotyczącego wykładni lub stosowania prawa, zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnią tego przepisu. Standard formułowania istotnego zagadnienia prawnego jest zbliżony do modelu z art. 390 § 1 k.p.c., a więc wymaga pytania prawnego oderwanego od konkretnego stanu faktycznego i możliwego do udzielenia odpowiedzi o charakterze uniwersalnym. Skarżący nie sformułował zagadnienia prawnego w sposób syntetyczny ani w części wstępnej skargi kasacyjnej, ani w początkowej części uzasadnienia wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania. W tych fragmentach ograniczył się jedynie do opisowego przedstawienia – z własnej perspektywy – istoty sporu oraz do powtórzenia zarzutów naruszenia art. 618 § 1 i § 3 k.p.c. Dopiero w dalszej części uzasadnienia wniosku, w akapicie poprzedzonym stwierdzeniem o braku orzecznictwa Sądu Najwyższego, pojawiło się treściowo ujęte „zagadnienie”, które można odczytać jedynie z kontekstu narracji skarżącego, a nie jako wyodrębnione, abstrakcyjne pytanie prawne. Skarżący sprowadził je do pytania, czy byli współwłaściciele nieruchomości może – po prawomocnym zakończeniu postępowania o zniesienie współwłasności – ponownie dochodzić pożytków z rzeczy wspólnej, kierując roszczenie do podmiotu, który w ramach administrowania nieruchomością jedynie przechowywał środki pieniężne należne współwłaścicielom. W kolejnym akapicie, rozpoczynającym się od słów „mówiąc innymi słowy”, skarżący jedynie sparafrazował tę samą treść, ujmując ją w formie rozbudowanego opisu stanu faktycznego. W tym miejscu doprecyzował, że żądanie pożytków było wcześniej zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności, oraz wskazał wprost na zakaz ponownego dochodzenia roszczeń wynikający z art. 618 § 3 k.p.c. Jednocześnie skarżący wprowadził dodatkowy element dotyczący podmiotu trzeciego – administratora nieruchomości – który miałby podlegać reżimowi prekluzji działowej. A dalej jego argumentacja sprowadziła się do polemiki z oceną prawną sądu drugiej instancji oraz twierdzeń o naruszeniu art. 618 § 3 k.p.c. i zasady *ne bis in idem*. Tak przedstawiony „wywód” skarżącego nie prowadzi do wyodrębnienia jednego, abstrakcyjnego pytania prawnego, lecz w istocie dotyczy

dwóch odrębnych kwestii: (1) zakresu prekluzji działowej wynikającej z art. 618 § 3 k.p.c. w odniesieniu do roszczeń o pożytki zgłoszonych w postępowaniu o zniesienie współwłasności, oraz (2) dopuszczalności kierowania takich roszczeń po prawomocnym zakończeniu tego postępowania przeciwko podmiotowi trzeciemu wykonującemu czynności administracyjne na rzecz współwłaścicieli.

Zagadnienie przedstawione przez skarżącego ma zatem charakter opisowy, jest osadzone w indywidualnym stanie faktycznym i nie przybrało postaci abstrakcyjnego pytania dotyczącego wykładni prawa. Nie wskazuje również żadnych poważnych wątpliwości interpretacyjnych ani rozbieżności orzeczniczych, a tym samym nie realizuje funkcji publicznoprawnej, jakiej wymaga przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Przedstawione przez skarżącego zagadnienie prawne ma przy tym charakter pozorny i nie spełnia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżący formułuje je bowiem w części w oderwaniu od ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy *meriti*, które wiążą Sąd Najwyższy na etapie przedsądu (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Abstrahuje od tych ustaleń i opiera swoje wywody na błędnym utożsamieniu roszczenia o wydanie korzyści pobranych przez zarządcę z roszczeniem współwłaścicielskim objętym prekluzją z art. 618 § 3 k.p.c. Tymczasem Sądy obu instancji jednoznacznie ustaliły, że powódka była współwłaścicielką nieruchomości przy ul. [...] w K. jedynie do 11 lipca 2017 r., a pozwany – Z. w K. wykonywał zarząd nad tą nieruchomością na podstawie umowy zawartej z większością pozostałych współwłaścicieli. Powódki nie łączyła z pozwanym żadna umowa o zarząd, a Z. w K. nie było ani współwłaścicielem nieruchomości, ani uczestnikiem postępowania o jej zniesienie. Pozwany pobierał pożytki jako administrator nieruchomości, a nie jako współwłaściciel, przechowując je na rzecz współwłaścicieli. Wypłacał je wyłącznie pozostałym współwłaścicielom, natomiast część należna powódce została przez niego zatrzymana i środki te nadal znajdują się w jego dyspozycji. Ustalono również, że obowiązki pozwanego wobec powódki wynikały z przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 752-753 k.c.) oraz z art. 460 k.c., a niezależnie od tego – jak wskazał Sąd Apelacyjny – spełnione zostały także przesłanki art. 405 k.c. W postępowaniu o zniesienie współwłasności (II Ca 514/16) Sąd Okręgowy wprost stwierdził, że rozliczenia zarządu nie należą

do kategorii spraw rozpoznawanych na podstawie art. 618 k.p.c. i podlegają odrębnemu postępowaniu.

W świetle tych ustaleń nie budzi wątpliwości, że sprawa nie toczy się pomiędzy współwłaścicielami, lecz pomiędzy współwłaścicielem a administratorem nieruchomości, wobec czego art. 618 k.p.c. nie ma zastosowania. Zagadnienie przedstawione przez skarżącego nie prowadzi zatem do ujawnienia żadnej rzeczywistej wątpliwości interpretacyjnej, lecz zmierza jedynie do zakwestionowania ustaleń faktycznych i oceny prawnej sądu drugiej instancji, co nie może stanowić podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Należy przy tym podkreślić, że twierdzenie skarżącego o „tożsamości” roszczeń jest całkowicie nieuprawnione. Roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie nie wynika ze stosunku współwłasności, lecz z bezpodstawnego zatrzymania środków pieniężnych przez administratora nieruchomości, który nie był współwłaścicielem ani uczestnikiem postępowania działowego. Nie zachodzi zatem ani tożsamość podmiotowa, ani tożsamość podstawy faktycznej, ani tożsamość podstawy prawnej roszczeń, co wykluczało możliwość zastosowania art. 618 § 3 k.p.c. Skarżący pomija tę zasadniczą różnicę i opiera swoje wywody na założeniu sprzecznym z ustaleniami faktycznymi oraz z samą konstrukcją prekluzji działowej, która dotyczy wyłącznie roszczeń pomiędzy współwłaścicielami.

Twierdzenie skarżącego o braku orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie objętym przedstawionym pytaniem również nie znajduje potwierdzenia. W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono zarówno zakres zastosowania art. 618 k.p.c., jak i granice prekluzji wynikającej z art. 618 § 3 k.p.c. Przyjmuje się konsekwentnie, że tzw. prekluzja działowa obejmuje wyłącznie roszczenia pomiędzy współwłaścicielami, które mogły być przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu o zniesienie współwłasności, a więc pomiędzy uczestnikami tego postępowania, i nie rozciąga się na podmioty trzecie. Art. 618 k.p.c. jako zawierający przepis o charakterze wyjątkowym nie może być interpretowany rozszerzająco i nie obejmuje roszczeń, których źródłem jest inny stosunek prawny niż współwłasność, w szczególności roszczeń kierowanych przeciwko podmiotom trzecim wykonującym czynności administracyjne na rzecz współwłaścicieli. Należy

również podkreślić, że przepis ten nie wywołuje skutków *erga omnes*, lecz odnosi się wyłącznie do relacji pomiędzy uczestnikami postępowania o zniesienie współwłasności, co wyklucza możliwość rozciągania prekluzji działowej na podmioty trzecie. Ugruntowany jest pogląd, że prekluzja przewidziana w art. 618 § 3 k.p.c. obejmuje jedynie żądania akcesoryjne pomiędzy współwłaścicielami będącymi uczestnikami postępowania o zniesienie współwłasności i nie znajduje zastosowania do roszczeń kierowanych przeciwko osobom trzecim. Przykładowo w postanowieniu z 26 czerwca 2015 r., I CSK 675/14, Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że spory wymienione w art. 618 § 1 k.p.c. rozpoznawane są wyłącznie pomiędzy współwłaścicielami, natomiast roszczenia wobec osób trzecich muszą być dochodzone w odrębnych postępowaniach. Podobny kierunek wykładni przyjęto w uchwale Sądu Najwyższego z 30 maja 1975 r., III CZP 27/75 (OSNCP 1976, nr 4, poz. 71), dotyczącej prekluzji w postępowaniu o dział spadku. Wskazano w niej, że skutek prekluzyjny dotyczy wyłącznie uczestników postępowania działowego i nie może być rozciągany na osoby trzecie. Niezależnie od tego, że uchwała zapadła na tle działu spadku, jej teza potwierdza, że prekluzja przewidziana w art. 618 § 3 k.p.c. ma charakter wyjątkowy i ograniczony wyłącznie do uczestników postępowania. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w doktrynie.

Mając na uwadze, że zakres prekluzji z art. 618 § 3 k.p.c. został w orzecznictwie jednoznacznie określony, przedstawione przez skarżącego zagadnienie nie dotyczy problemu nowego ani budzącego poważne wątpliwości interpretacyjne. Skarżący nie wykazał tego również w warstwie argumentacyjnej – nie powołał żadnych rozstrzygnięć ani poglądów doktryny, które wskazywałyby na istnienie rozbieżności interpretacyjnych lub potrzebę rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia z uwzględnieniem publicznoprawnego charakteru skargi kasacyjnej oraz jej funkcji wykraczającej poza ochronę interesu indywidualnego. Niezależnie od wadliwości konstrukcyjnej samego pytania, nie spełnia ono zatem przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Wskazać należy również, że nie zachodzi nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę – w granicach zaskarżenia – z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego – na stosowany wniosek zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną powódki – orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi na podstawie art. 98 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. interwenienta ubocznego J.O., który przegrał sprawę w postępowaniu kasacyjnym.

Dariusz Dończyk

(A.G.)

[SOP]